GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 83.

We Srodę Dnia 16. Października 1805.

Z Wiednia d. 9. Października.

Pomiędzy wielu sprzyiaiącemi ludzkości ustanowieniami, które Wiedeń posiada, zasługuie także bydź spomniary prywatny instytut dla chorych Xięży. Kilku ślachetnych duchownych założyło w roku 1780 za przyłożeniem się czynnego kardynała owczasowego arcybiskupa Hr. Miggazzi. Na końcu zaraz tego roku pomnożyła się liczba członkow czyniących składki do 263. Daley przez odkazy pomnożył się tak dalece iego kapitał, że kupił sobie na świeżym powietrzu piękny dom z ogrodem i przystawił do niego kaplicę. Członki wchodzące do tego instytutu płacą rocznie maiący lat 40 ryń. 6, od 41 do 50 ryń. 8, od 51 do 60 ryń. 10, od 61 do 70 ryń. 12, a nad 70 po 16 ryń.

J. C. K. Mość raczył C. K. radcę Jerzego Al. Szerdahelyi, doktora filozofii i kanonika w Waitzen, w nadgrodę iego zasług względem oyczystey literatury zaszczycić małym krzyżem orderu S. Szczepana.

Na wyznaczone do rozwiązania pytanie: *względem teraźnieyszego i przyszłego stopnia poloru ięzyka Węgierskiego*, nadeszło 20 odpowiedzi. Przyiaciele Węgierskiey literatury przyznali pierwszą nadgrodę rozprawie z dewizą: *Panoniae mihi sunt dulces ante omnia Musae. — Quarum sacra colo ingenti percussus amore,* Drugą zbliżaiącą się do tey z dewizą: *Adduxere sitim tempora.* Trzecia rozprawa z dewizą: *Ad respublicas curandas — omnia nostra tendit oratio*, otrzymała także słowowną nadgrodę. Po przyznaniu otworzono zapieczętowane kartki, i pokazało się, że pierwszey rozprawy był autorem ewangieliczny pastor w Nemes Döwölk w Eisenburskim kommitacie Jan Kisz, drugiey reformowany pastor w Lohna w Siedmiogrodzkim kommitacie Paweł Pancza, a trzeciey pleban w Nagi-Baits X. Antoni Putz.

Arcy Xżę Jmć Karol, minister woienny i morski, zaszczycił sławnego z wielu użytecznych pism nadwornego i sądowego Adwokata Heintel pod d. 6 Sierpnia następuiącym biletem: "Dziękuie W. Panu za udzielenie mi swoiego pisma względem sposobu odwrocenia drogości. Okazałeś się w nim, iak z ukontentowaniem postrzegam, nietylko mężom kochaiącym swoią oyczyznę i iey dobro, ale także światłym gospodarzem; zrobiłeś rzecz w swoim czasie. — Pragnę, aby iako dobre ziarno padło na dobrą ziemię, aby podane przez W. Pana sposoby przyłożyły się do poprawy i rozszerzenia gospodarstwa (iako ie-

dyny i pewny środek do zapobieżenia drogości i niedoftatkowi), i aby za Jego wezwaniem utworzyło się towarzyftwo rolnicze, któreby pod opieką uftaw przyłożyło się w prawdziwym duchu do tego ważnego i dobroczynnego celu, &c.,,

---

Z Kaffel czytamy następuiący dokładny opis przechodu Francuzkiey armii z Hanoweru pod d. 17 Września: "Dziś rano przechodziła przez tuteyszą ftolicę pierwsza kolomna Francuzkiey armii. Dniem pierwey poczynił Jen. Berthier, głowa sztabu, potrzebne do tego przygotowania. D. 17 zrana rozftawione zoftały Elektorske heffeńskie regimenta piechoty i iazdy w pobliskości ftolicy, ftoiące na drodze od granicy aż do ftolicy, których piękna, mężna i wesoła postać miły sprawiała widok. W mieście samem ftanęły inne regimenta na placach i ulicach, przez które Francuzkie woyska przechodzić miały. Zlecono surowo woysku i mieszkańcom obeyść się z niemi grzecznie. Rozkazane także regimentom, ieżeliby Francuzkie woyska czyniły im honory woyskowe z rozwiniętemi chorągwiami i muzyką, aby im na wzaiem czyniły; ieżeli nie, aby tylko pod bronią ftały. Ugodzono się wprzody względem zbroynego przechodu, aby Francuzkie woyska nie ftawały po wsiach Heffeńskich, ale zawsze w polu obozowały. Pierwszy oboz założony był przy Wabern po 9 godzinnym marszu. Idąca przez Heffeńskie granice eskorta, miała zlecenie zapobiegać ile możności wszelkim zdrożnościom pozoftałych w tyle Francuzow. Z rana przybył Marsz. Bernadotte z całą jeneralnością i orszakiem do pocztowego i zaiezdnego domu Königsplatz, gdzie był przez minifira ftanu Barona Waitz powitany. Ztamtąd udał się cały orszak pieszo do Elektora Jmci, który na czele gwardyi znaydował się na koniu. Gdy dano znać o zbliżaniu się Francuzkiego woyska, pożegnała jeneralność Francuzka Elektora, i wkrótce weszły woyska pod przewodztwem Marsz. Bernadotte przy wzaiemnych woyskowych honorach. Przechod trwał od godziny 10 przed południem aż do godziny 7 w wieczor. Francuzka jeneralność i niektóre małżonki jenerałow iadły w zamku obiad, oglądali piękne położenie Wilhelmshöhe, gdzie wszyftkie sztuczne wody wytryskiwały. — Część Heffeńskich urlopnikow zwołana do Kaffel, rozpuszczona zoftała z rozkazem bycia na pierwszy rozkaz w gotowości do ftawania. — Dla zasłonienia Hanoweru zoftawił tam Bernadotte 12,600 piechoty i 2900 iazdy i artyleryi z 28 armatami. Przybyła tam świeżo z nad brzegow 19 półbrygada iuż była w marszu w Heffeńskie, ale dla okazanego nieukontentowania, które było głośnieysze niżeli mruczenie, musiała bydź nazad odesłana. Jeft to ta samą brygada, która w óbecności nawet Cesarza nie chciała wfiadać na okręty do Anglii, i rozftrzelanie nawet 4 nayftarszych woiownikow tego regimentu nie wiele zdaie się sprawiło zapału w tym i innych regimentach do zaczepney woyny teraźnieyszego rządu.

Od kilku dni naprawiaią z pospiechem ftare wały w Memmingen i nowe robią szańce do czego 4000 ludzi wezwano. Wzdłuż wschodniego brzegu Illery od Kempten aż do Ulmu ma bydź zrobiony łańcuch polowych szańcow, przez co mocna iuż od natury do obronney woyny i wielkich zaczepnych działań liniia ftanie się przez sztukę ieszcze mocnieyszą. Głownemi punktami tych fortyfikacyy będzie Ulm i Memmingen. — W Tyrolu pracuią także nad poprawieniem licznych procz tego, lecz w przeszłey woynie przez Francuzow po części popsutych szańcow przy Reuti, sławnych z dzieiow Schmalkadzkiey woyny przy Ehrenbergu, Roffachlag, Ehrwalu,

Scharu'tz &c. &c. — C. K. armiia postępuie ieszcze zawsze naprzod, i większa iey część zdaie się skupiać w okolicy nżey Stockach.

Głowna kwatera Arcy Xcia Jmć Ferdynanda miała bydź d. 30 Września z Mindelheimu do Memmingen przeniesiona. Znaydowali się tam także Feldmar. leit. jen. kwater. mistrz Baron Mack, nadworny Radca i Kommissarz armii Steinherr i od kilku dni powracaiący z Wirzburga do Monachium C. K. poseł przy Elektorze Bawarskim Hrabia Buol-Schauenstein.

Francuzkie korpusy na prawym brzegu Renu stoią przy Pforzheimie i Heilbronn, i zdaią się nie postępować daley, poki większa nie nadeydzie siła. Cesarz znayduie się w Rasztadt, odwiedził Heidelberg i za kilka dni powroci do Strasburga nazad. Marsz. Soult stał przy Heilbronn, Davoust w Manheimie.

D. 30 Września rano przybył Marsz. Bernadotte do Wirzburga. Elektor wysłał na przeciw niemu szwadron lekkiey iazdy. W woysku Bawarskim, które zgromadziło się w szczupłey okolicy, w liczbie około 15,000 ludzi, i złączyło się z Francuzami, a któremu żołd nie iest regularnie wypłacany, wielka iest dezercya; lecz większa ieszcze w Francuzkobatawskiey armii pod Jen. Marmontem, która także do okolic Wirzburga i Bamberga zmierza.

Francuzi każą sobie wszędzie dostawiać wszystko i daią zato assygnacye do zapłacenia w Paryżu, a w niektórych mieyscach nic w cale. Ponieważ nie mieli żadnych magazynow w Alzacyi, a woyska są bardzo zmordowane i zgłodniałe, nie naylepszą zatem zachowuią karność, i wszędzie zachodzą zdrożności. Landgraf Hessen-darmstadzki i wiele innych Xiążąt wyiechali do Frankfurtu nad Menem.

Rossyyskie woyska tak spieszno i bez przykrzenia sobie idą, iż nie ma w dzieiach przykładu. Długi ich i przykry marsz iest ile możności na wozach ułatwiany. Jenerał naczelny pierwszey armii jen. leit. Golonitszew Kutusow wyiedzie wkrotce z Wiednia.

D. 7 Października wyiechał z Wiednia na powrot do Berlina Kr. Pruski minister stanu Hr. Haugwitz. Przyiazne stosuki między obiema Cesarskiemi dworami i Berlinskim zdaią się coraz większey nabierać stałości.

Z Petersburga d. 20. *Września.*

W ukazie przez Jego Imperatorską Mość przesłanym do dyryguiącego Senatu pod d. 13 b. m. iest wyrażono:

"Przy zdarzeniach, które tak mocno wstrzęsły spokoyność Europy, nie mogliśmy patrzeć z oboiętnością na zagrażaiące iey niebezpieczeństwa. Zabezpieczenie naszego państwa, godność Jego, świętość traktatow i życzenie *maiące iedyny i nieodmienny zamiar* przywrocenia w Europie pokoiu na trwałey zasadzie, nakłoniły nas do wydania rozkazow, ażeby część woysk naszych przeszła granice, i do przedsięwzięcia nowych usiłowań dla dopięcia tego zamiaru. — W tym względzie uznaliśmy potrzebą, utrzymać nietylko woyska nasze w zwykłym komplecie, ale nawet znacznie one pomnożyć. Tym końcem rozkazuiemy, aby w całym Państwie z pięciu set dusz po 4 wybrano rekrutow i aby to wybieranie zaczęto się d. — — 13 Listopada r. b. a dnia 1 Stycznia roku następuiącego było ukończone — W dalszym ciągu ukazu znayduią się urządzenia tyczące się wybierania rekrutow.

Wszystkie woyska z inspekcyi Petersburgskiey, pozostałe po wyruszeniu woysk ku granicy, zostawać będą pod kommenda Gubernatora Petersburga, Jenerała piechoty Wasmitinow.

Taż gazeta wyraża, iż dwa regimenta dragonii, 7 regimetow muszkieterow, dwa regimenta strzelcow i dwa regimenta artyleryi będą nowo utworzone, do których iuż officyerow wyznaczono.

Woysko Rossyyskie, postępuie spiesznym krokiem w Niemczech; wypoczywa tylko co siodmy dzień.

Z Londynu d. 24 Września.

Oczekuią w Anglii 40 do 50,000 Rossyy skiego i Szwedzkiego woyska przeznaczonego do wspólnie umowionych działań.

Adm. Rainier zwinął swoią banderę i wysiadł w Ramsgate na ląd. Przywiozł on z sobą niektóre rzadkości z wschodnich Indyy jak np. pasiastego lamparta 9 miesiecy maiącego, perską krowę, &c. Stan iego zdrowia przymusił go do złożenia na zawsze dowodztwa. Tak bardzo utył, że się nigdy położyć nie może, z boiaźni aby się nie zadusił i sypia dla tego w krześle.

Drugi transport pieniędzy wysłano wczoray z banku w srebrnych talarach na kilkunastu wozach.

Z listu iednego officyera na okręcie Tonnant przy Gibraltarze pod d. 10 Sierpnia, wyczytuiemy: Dowiaduiemy się w tym momencie, iż 3 Hiszpani są aresztowani, którzy przeszli do nas z liniy Hiszpańskich, w celu wysadzenia na powietrze naszego na skale wielkiego magazynu. Odkryci zostali przez iednego chłopca, i pokazało się, że iuż w niektórych częściach skały podłożyli miny i kommunikacyą ich aż ku obozowi Hiszpańskiemu poprowadzili. Mowią także, iż kilku Anglikow którzy w porozumieniu z niemi byli, dziś ma bydź rozstrzelanych. Słychać, iż mamy do Neapolu popłynąć dla zluzowania okrętu, który tam czeka na Króla w przypadku ieżeliby Francuzi do Neapolu weszli."

Saletra bardzo u nas zdrożała; cena srebra także się znacznie podnosi.

Przybyła z Indyy i z Chin flota przywiozła między innemi rzeczami 25½ mill. funtow herbaty.

Onegdiy otrzymał Sidney Smith ostateczną instrukcyą i udał się do Dowru dla wykonania poleconey sobie wyprawy.

Nasza fregata Amazonka, przyprowadziła do Portsmutu Hiszpańskiego korsarza Xżę Pokoiu o 22 armatach i 158 ludziach.

Do Weymutu odesłano Rossyyski okręt Konstantyn płynący z Cherburga do Bordeaux.

Wszystkich uwaga iest teraz zwrócona na wielką naszą wyprawę; lecz woysko i artylerya nie wsiada ieszcze do niey na okręty.

Admiralicya oznaymiła świeżo odebrane od kanałowey floty doniesienia, z których pokazuie się, że do 16 t. m. żadna flota nie wypłynęła z portow Francuzkich.

Wczoray znaydował się Król na rewii woyska w Weymucie.

D. 19 Czerwca wypłynęły z Jamaiki 4 woienne Angielskie okręty, chcąc złączyć się z będącą w zachodnich Indyach flotą Nelsona; lecz 3 uszkodzone znacznie przez burzę musiały do Halifax dla naprawy zawinąć, a 4ty popłynął do Barbados.

W wydanym d. 22 t. m. przez admiralicyą doniesieniu o naszych flotach czytamy, iż Adm. Kalder dopiero d. 30 Sierpnia połączył się z naszemi siłami przed Kadyxem. Siła iego wraz z Kollingwoodem wynosiła 26 liniiowych okrętow.

Adm Bikerton powrocił z środziemnego morza do Portsmutu.

Francuzka eskadra Roszefortska, która czatowała zapewne na nasze powracaiące z Indyy kupieckie floty, miała iuż do Roszefortu powrocić.

Z Paryża d. 27. Września.

D. 24 zrana wyiechał Cesarz do armii. Cesarzowa Jmć towarzyszy mu do Strazburga. Minister zagranicznych interessow P. Talleyrand iuż tam także poiechał.]

Honorowa straż, która otaczać będzie Cesarza w polu i w potyczkach, a do którey wiele młodzieży pierwszych familiy się zapisało, d wodzona bydź ma przez iednego z urzędnikow koronnych.

Na ostatnim posiedzęnu senatu miał Cesarz mowę, w którey wyraził, iż przymuszony iest podnieść oręż i sam staie na czele armii, potem minister stanu Talleyrand odmalował stan interessow politycznych, nakoniec radca stanu Regnaud de St. Jean d'Angely proponował wybranie 80,000 popisowych na rok 1806 i wyraził w zabranym głosie:

"Nayiaśnieyszy Panie! Orły armii W. C. Mc chciały poyśdź za morze, gdy nagle wezwany zostałeś do innego boiu. Armiie W. C. Mci są dostateczne do walczenia i zwyciężania. W. C. Mość zaufany w pokoiu nie pomnażałeś dotąd nadzwyczaynie armii, ale zostawiałeś ręce rolnictwu i przemysłowi; lecz inne okoliczności, innych wyciągaią środkow. Dawniey ciało prawodawcze proponowało popis woyskowy; a że to nie iest zgromadzone, proponuie więc to samo senat, i wzywa W. C. Mość, abyś na rok 1806 wybrać kazał 80,000 popisowych ludzi. Jednostaynosć w całey Francyi i w armiiach panuie. Armiie szły od brzegów Oceanu nad Ren, a żaden nie uciekł żołnierz. Wszyscy pałaią checią walczenia za W. C. Mość i za oyczyznę. Lud Francuzki chce rownie iak W. C. Mość utrzymac całość swych granic. Jeżeli W. C. Mość wystawiasz drogie swe życie na niebezpieczeństwa woyny, tedy Francuzi ubiegac się będą do dzielęnia z Nim niebezpieczeństw i w oczach Jego chętnie swoie życie za W. C. Mość i oyczyznę poświęcą."

Po tey mowie nastąpiła uchwała senatu nakazuiąca wybranie 80.000 popisowych ludzi na rok 1806.

Potem radca stanu P. Segur zabrał głos, po którem zapadła uchwała senatu względem urządzenia narodowych gwardyy, do których Cesarz ma officyerow mianowac.

Po skończeniu tego nadzwyczaynego posiedzenia, zgromadził się senat zaraz zwyczaynie, i postanowił wysłać do Cesarza przed wyiazdem deputacyą dla oświadczenia mu w imieniu swoim i Francuzkiego ludu przychylności i życzeń do ukończenia pomyślnie niesłusznego boiu.

P. d'Estourmel i P. Lameth są wybrani członkami do ciała prawodawczego z departamentu Sommy.

Hrabia Kobenzl, Austryacki Ambassador, gotuie się stąd do wyiazdu.

Uzbroiania nasze czynione są z nadzwyczayną rozciągłoscią i dzielnością. Na mocy Cesarskiego wyroku maią bydź 3 korpusy odwodowe wystawione. Pierwszy mieć będzie głowną kwaterę pod Marsz. Brune w Boulogne drugi pod Marsz. Lefebre w Moguncyi, a trzeci pod Marsz. Kellermannem w Strasburgu. Procz tego utworzone bydź maią 3 lekkie korpusy grenadyerow: pierwszy w Renn pod Jen. brygady Boyer; drugi w mieście Napoleon, a trzeci pod Marengo. Przy każdym z tych korpusow znaydować się będzie dywizya lekkiey iazdy i konna artylerya. Korpusy te są przeznaczone udać się tam, gdzie będzie potrzeba wymagała. Procz tego utworzony będzie korpus lekkiey konnicy pod nazwiskiem wyboru ludzi, złożony z 800 ludzi

wybrany po 6 ludzi z każdego departamentu z popisu ostatnich 3 lat, i którykolwiek z tych ludzi dystengwowac się będzie, zostanie do do gwardyi Cesarskiey przyięty. Każdy z nich powinien mieć naymniey 300 fr. rocznego dochodu.

Dla poparcia wszystkich tych przygotowań wydano kilka okolnikow. I tak W. sędzia, minister sprawiedliwości Regnier, wydał list do Cesarskich kommissarzy przy sądach kryminalnych, w którym wyraża, iż wszystko powinno bydź ożywione S. miłością oyczyzny, i że nieposłuszni popisowi, ieżeliby się gdzie znaleźli, muszą bydź iak naysurowiey karanemi. Nie ma zresztą wątpliwości, że Francuzka młodzież, szczycąca się zawsze odwagą, pośpieszy sama od siebie na głos honoru i oyczyzny pod chorągwie Cesarza.

Mowią teraz o ważnym skarbowym środku, który przy otworzeniu nieprzyiacielskich krokow ma bydź wykonany.

Młodzież, która w różnych miastach pod czas bytności Cesarza, czyniła służbę honorowey straży, chce się teraz w wielu mieyscach swoim kosztem ekwipować i wnyśdź pod chorągwie Cesarza.

Minister wewnętrzny P. Champagny wydał do prefektow departamentowych okolnik, do którego dołączył mowę Cesarza mianą w senacie przed odiazdem do armii, i wyraża w nim: " Oby wszyscy urzędnicy i mieszkańcy pełnili za przykładem Cesarza swoie obowiązki! Francya iest zagrożona i w posiadłościach swoich sprzymierzeńcow zaczepiona; nieprzyiacielskie armiie idą ku naszem granicom; Cesarz staie na czele woyska dla odparcia nieprzyiaciela. Już nie ma pokoiu na stałym lądzie. Wyprawa przeciw Anglii musiała zostać odłożoną. Na stałym lądzie przez nowe zwycięztwa musiemy otrzymać pokoy. Cesarz widzi z żalem tę smutną konieczność. Woyna musi bydź żywa i krotka. Narod musi wielkie uczynić usiłowanie, aby prędko doszedł pokoiu, który iest pierwszym i ostatnim życzeniem Cesarza. Dzielna kampaniia oszczędzi wiele ofiar i nędzy. Wszystko więc musi bydź czynione, aby przyśpieszyć marsz popisowych Wszyscy niechay spieszą do dzielenia dawney chwały, którąśmy odnieśli na Alpach, w rowninach Włoskich, nad brzegami Renu i Dunaiu. Ten, który zawsze trzyma w ręku zwycięztwo, ten którego gieniusz tak iest potężny, iak iest stała i niewzruszona iego wola, ten którego myśl obeymuie wszystkie czasowe, mieyscowe i ludzkie obowiązki, który was wybawił od nieszczęść wewnątrz, a zabezpieczył od niebezpieczeństw zewnątrz, i pod którego tarczę oddaliście wasz los — Cesarz wasz, Mąż wiekow i narodow prowadzi sam wasze szeregi. Któryż Francuz nie pała chęcią dzielenia z nim niebezpieczeństw i chwały! Któryż z was czytać może bez wzruszenia mowę Cesarza przed wyiazdem do senatu? Wasz Cesarz dopełnia swoiego obowiązku, armiia dopełnia go rownież, Francuzi, dopełniycie i wy waszego!,,

Minister skarbowy Gaudin wydał także okolnik, w którym upomina poborcow, aby w czasie woyny ściśło wybierali podatki.

Minister wydziału duchownego nakazał Francuzkiemu duchowieństwu publiczne modły za pomyślność oręża w obronie oyczyzny i Cesarza, na którym nawet religii zależy, ponieważ iey ołtarze przywrocił.

Marszałek Jourdan powrocił tu z Medyolanu i udał się także do wielkiey armii w Niemczech.

Admirał Villeneuve przyiechał tu także z Kadyxu i zdał sprawę o swoich działaniach. Hiszpański Adm. Gravina wydał z swey stro-

ny drukowany Pamiętnik. Mowią, że Hieronim Bonaparte iest mianowany wodzem Francuzkiey floty.

Działania handlowe i bankowe, tak są powiązane z wypadkami politycznemi, iż w wielu okolicznościach, dosyć iest uważać tok iednych, ażeby osądzić do czego zmierzaią drugie: tym sposobem stan papierow Londyńskich, służy za pewną skazowkę subsidiow przeznaczonych przez rząd Angielski dla lądu. Kto chce wiedzieć, czyli w rozgłoszonych wieściach o wysłaniu tym końcem pieniędzy, iest co rzetelnego? idzie do giełdy Londyńskiey, a ieżeli znayduie tam bieg interessow przeciwnym naturalnemo położeniu handlu, może rozsądnie wnosić, że Ministerium Angielskie zięte iest w ten czas istotnie nadzwyczaynemi wypłatami za granicę. Postrzeżenia tym sposobem czynione wskazuią wyraźnie, że w Styczniu zaczęto przesyłać na ląd pieniądze, gdyż w tym i następnym miesiącu, papiery spadły w Anglii półczwarta procentu mniey, iak szły w miesiącach poprzedzaiących, chociasz w Styczniu i w Lutym była to pora, gdzie Angliia z rocznych rachunkow handlowych, między rękodzielnikami Angielskiemi, i kupcami lądowemi wypadaiących, miała odbierać zapłatę. Z dalszego postrzegania tego rodzaiu, można się było przekonać, że od tey epoki, rząd Angielski nie ustawał przesyłać funduszow za granicę na działania właściwie polityczne; bo od początku Marca aż do końca Kwietnia, papiery Londyńskie podniosły się tylko pół procentu, chociasz w tym przeciągu odbywa się iarmark w Frankforcie, na którym corocznie potrzebuią niezmiernie wiele papierow Angielskich, dla opłacania niemi towarow Angielskich, które tam przesyłane rozprzedaią się na tym iarmarku. Stan papierow w Maiu, Czerwcu i Lipcu, był tenże sam; ani nawet pół procentu nie podniosły się, chociasz podług naturalnego biegu handlu, miano w tym czasie do płacenia wiele papierami Londyńskiemi, kupcom Amerykańskim, za towary Indyyskie i produkta z osad, do Hollandyi i rozmaitych portow neutralnych przez nich wprowadzone; okoliczność ta powinna była podnieść wysoko bardzo papierow cenę, gdyby Angliia w tym samym czasie, niemiała była do przesyłania znacznych wypłat w względzie zupełnie obcym handlowi. Zebrawszy razem te uwagi, można z nich z pewnością twierdzić:

1) Że rząd Angielski przesłał pieniądze na ląd w Styczniu i Lutym, gdyż papiery spadły w tym przeciągu. — 2) Że przesyłanie to ciągnęło się przez Marzec, Kwiecień, May i Czerwiec, gdyż papiery przez cały ten czas stały w cenie niższey nad proporcyą, do iakiey powinien ich był wznieść bieg naturalny handlu. — 3) Że wypłata ta nie ustawała iescze przez Lipiec i Sierpień; gdyż papiery spadły znowu do tego punktu, w iakim były ku końcu Lutego.

Z Berlina d. 1. Października.

Cała nasza armiia iuż iest w poruszeniu i zwożą tylko dla niey żywności. Polową pocztę iuż także urządzono. Od niedawnego czasu sprowadzono tu bardzo wiele koni i zaraz daley odesłano. Wiele artyleryi wysłano stąd do różnych korpusow, urządzono piekarnie i to wszystko, co tylko potrzeba do postawienia armii w stanie woiennym.

Pierwszy nasz kraiowy powietrzny żeglarz P. Jungius, otrzymał od Króla Jmć łaskawy gabinetowy bilet, do którego był dołączony podarunek 100 frydrychsdorow.

Królowa Jmć uda się z swoią siostrą Xżniczką Turn i Taxis do Strelitz na obchodzenie urodzin swoiego oyca. Będzie się tam także Xżna Solm znaydowała.

Król Jmć powrocił z Paretz do Charle-

tenburga, i czeka tylko na powrot ieszcze iednego z adiutantow, zaraz wyiedzie nad granice. Ekwipaże do podrozy iuż są przygotowane.

Marsz. Duroc ieszcze tu bawi, i nie prędzey wyiedzie poki nie powroci wysłany od niego ſtąd goniec.

Xżę Brunświcki i gabinetowy Miniſter Hardenberg udali ſię dziś rano do Charlottenburga i mieli z Królem Jmć długie naradzenie.

Z Hagi d. 1. Października.

Francuski naczelny Jen. Michaud (a nie Michoux iak go nasze pisma przezwały) udał ſię do północney Hollandyi i do Helder, dla urządzenia tam wszyſtkiego co tylko ściąga ſię do obrony przeciw nieprzyiacielskiemu napadowi. Urządził także inaczey woyskowość w naszey Rzpltey, to ieſt podzielił całą siłę woyskową na 5 dywizyy, które w rożnych punktach ſtac będą.

Miniſter morski Verhuel powrocił tu iuż z swey podroży do Rotterdamu i nad Mozę.

Francuzki Jen. Victor, teraźnieyszy poseł w Kopenhadze, który długi czas w naszey Rzpltey dowodził, otrzyma iak mowią cząſtkowe dowodztwo we Włoszech.

W obozie pod Zeyſter oczekuią 16 batalionow świeżego woyska z Francyi.

Duński poseł Hr. Löwendahl wyiedzie ſtąd wkrotce.

Jenerał Goudinot poiechał ſtąd do Strazburga, gdzię ieſt mianowany głową sztabu pod Marsz. Mortier.

Od Brzegow Menu d 30. Września.

Podług liſtow od granic Auſtryackich przednia ſtraż pierwszey armii Roſſyyskiey znaydowała ſię d. 19 t. m. w Kremzie. Druga armia, która za nią idzie ieſt daleko większa.

Piszą z Erlangen, że regimenta Pruskie ſtoiące w Frankonii, poſtawione są na ſtopniu woiennym.

Z Ulmu donoszą, że tam dzień i noc pracuie nad fortyfikacyami tey twierdzy 12 do 15,000 ludzi.

Z Kopenhagi d. 1. Października.

Xżę Jmć następca tronu wyiechał ſtąd wczoray i chce d. 4 ſtanąć w Louisenlundzie. Adiutanci iutro za nim wyieżdzaią, gabinetowy zaś miniſter Hr. Bernſtorff i iego sekretarz dopiero d. 7. Regiment naſtępcy tronu i artylerya odpływa ſtąd d. 4 t. m.

Rekruci muszą dziś przy swoich regimentach ſtanąc.

W czaſie bawienia woysk w Xięſtwach Niemieckich będzie główna kwatera naſtępcy tronu w Kiel.

Doktor Gall zapowiedział iuż tu 10 dniowy bieg swoiey nauki o czaszcze; każdy z słuchaczow ma zapłacić 10 talarow. W pierwszych dniach swego tu przybycia trudnił ſię głową Hoffiszu świeżo złapanego, który mu ieszcze nie był znany.

Będzie teraz założona telegraficzna liniia ſtąd przez Xięſtwa Niemieckie do Kiel.

Król Szwedzki bawił ieszcze d. 29 Września w Bekaskoy przy Schonen i ieszcze tam ma długo zabawić.

Liczba woysk zgromadzonych w Holszteinie wynosi do 20,000 ludzi.

Z Lubeki d. 4. Października

Podług donieſień z morza, wyszła część Roſſyyskiey floty z przewozowemi ſtatkami d. 23 Wrześ. z Kronſtadtu pod żagle.

Mowią, iż Daniia czyni także po części uzbroienia morskie; do Kronen posłano wiele maytkow.

Dwor Duński miał rożnym dworom uczynić oświadczenie, iż chce nayściśleyszą zachować neutralność.

DODATEK

DO №. 83.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 16. PAŹDZIERNIKA 1805.

Dalszy ciąg Wypisu z podroży do Chin.

Sierota Chińska Woltera iest naśladowaniem iedney sztuki Chińskiey nadto niezgrabney, która nawet nie bywa całkiem grana, gdyż w rozwiązaniu sztuki pies ma rolę nayznacznieyszą. Ta sztuka należy do stu dramatow, z których się składa wybor nayiepszych sztuk Chińskiego teatru. Chińczykowie uskarżaią się, iż w nowszych sztukach widzieć się daie duch zepsuty; i w samey rzeczy zdarzaią się w nich sceny pełne rozpusty i rozwiozłości.

Celnieysza od innych kompaniia teatralna, przeieżdża niekiedy z Nankinu do Kantonu, gdzie ią bogatsi kupcy z radością przyymuią. Anglicy często bywaią na tych reprezentacyach. Niektóre z sztuk tam granych są tak nadzwyczayne, iż sądzę rzeczą przyzwoitą zachować tu ich pamiątkę. W iedney z nich znayduie się kobieta zabiiaiąca swego śpiącego męża, uderzaiąc go w czoło siekierą. Mąż przybiega na teatr z głęboką raną, z którey krew płynie strumieniem. Opłakuie w aryi swoie nieszczęście póty, aż przez uszłą krew sił pozbawiony upada i umiera. Chwytaią mężobóyczynę, prowadzą przed sędziego, a ten ią skazuie na obdarcie ze skóry. Wyrok uskutecznionу zostaie, a w następuiącym akcie ta występna kobieta przychodzi na teatr bez sukni i bez skóry. Rzezaniec graiący tę rolę, tak sztucznie iest ubrany, iż wszystkich oczy omamia; a w tey okropney postaci śpiewa, albo raczey wydaie ryk przeraźliwy blisko przez półgodziny, na wzbudzenie politowania trzech duchow piekielnych, którzy iak Eak, Minos i Radamantus, o iey przyszłym losie stanowią. Nie można nic widzieć straszliwszego i bardziey obrzydliwego.

Porównywaiąc te widowiska z skrupulatną obyczaynością ludu, który na nie uczęszcza, utwierdzam się w powziętem mniemaniu, iż moralne iego ustawy są mu nieiako obce, i nie powinny bydź uważane, tylko iako prawidła rządowe.

Nakoniec przed ustanowieniem surowego sądu, należy przypuścić tę uwagę, iż w polerownych narodach Europeyskich widzimy często teatr poniżony przez nowe sztuki, maiące w sobie odrażaiace sceny, na które iednak lud prosty z ochotą uczęszcza; lecz w Chinach tak są rozwiozłe i grubiiańskie sztuk, iż niczem nie mogą bydź wymówione. W niektórych nieprzyzwoitość i rozpusta tak daleko zachodzi, iż przymusza Europeyczykow do wyyścia z teatru. Nie możnaby ich porownać, chyba z bezecnemi opisami zostawionemi przez Prokopa.

Słowem, zabawy dzisieysze Chińczykow, są tak dziecinne i płoche, iż nasze iarmarkowe widowiska maią w sobie nierownie więcey obyczayności. W igrzyskach gimnastycznych Chińczykowie ustępuią także Europeyczykom. Może ich przewyższaią w sztuce fayerwerkowey. W powszechności iednak zabawy stolicy państwa Chińskiego, są niezgodne z przymuszoną powagą rządową, i ze stanem cywilizacyi, którą temu narodowi współcześni pisarze przyznaią.

Gdyby zbywało na innych dowodach starożytności narodu Chińskiego, dosyćby był na świadectwie ich pisma. Ma ono w sobie

piętno różniące ie od innych; to pismo i mowa którey ieſt obrazem, w niczem nie są podobne do naszych. Sławni autorowie upatrywali nieiakie podobieńſtwo między charakterem Chińskim i hieroglifami Egipskiemi, albo przynaymniey uważali między iednym i drugim nieiakie naśladowanie.

Pole uprawne oznaczone ieſt w charakterach Chińskich kwadratem, podzielonym na cztery mnieysze kwadraty. Słowo nisko wyrażone ieſt przez literę T. a wysoko przez tęż samę literę, lecz przewroconą.

Dla chcących znaydywać podobieńſtwo między nazwiskami rzeczy w języku Chińskim i innych językach, kładą ſię tu słowa, zdaiące ſię bydź naydawnieyszemi, i które dochowały swego pierwiaſtkowego dzwięku.

Ziemia	*Ti*	Woda	*sui*
Powietrze	*Ki*	Morze	*he*
Ogień	*ho*	Rzeka	*ho*
Jezioro	*tang*	Południe	*nan*
Gora	*chan*	Człowiek	*din*
Puſtynia	*ye-ti*	Czworonożne zwierze	*chu*
Słońce	*dij-to*		
Xiężyc	*iue*	Ptak	*Kin*
Gwiazdy	*sing*	Ryba	*eu*
Obłoki	*yun*	Kamień	*chi*
Deszcz	*iu*	Złoto	*thin*
Grad	*sui-tan*	Srebro	*in-çi*
Snieg	*sue*	Miedź	*tung*
Bot	*ping*	Głowa	*tu*
Piorun	*liue*	Ręka	*chu*
Błyskawica	*chontin*	Twarz	*min*
Wiatr	*fung*	Koń	*me*
Dzień	*di* lub *tin*	Baran	*yang*
Noc	*ye* lub *van*	Kot	*miau*
	chang	Gęś	*gu*
Niebo	*tine*	Ryż	*mi*
Wchod	*tang*	Jedwab	*tsa*
Zachod	*si*	Cukier	*tang*
Połnoc	*pi*		

Trudno ieſt znaleść dwie prowincye w Chinach, któreby miały iednakową mowę. Przewodnicy nasi mowiący językiem ſtolicy, wszędzie potrzebowali tłumaczow. W całem państwie charaktery są iednakowe, lecz ton i wymawianie słow rożne. Za przykład położę kilka słow rachunkowych, używanych w Pekinie i Kantonie.

Jeden	w Pekinie *ye*,	w Kantonie	*yat.*
Dwa	— — *oul,*	— —	*ye.*
Sześć	— — *liu,*	— —	*lok.*
Dziesięć	— — *chi,*	— —	*chap.*
Sto	— — *pi,*	— —	*paak.*
Dziesięć tysięcy	*Wan,* — —		*mun.*

Wszyſtkie usiłowania etymologiſtow nie mogą tych przeciwności pogodzić.

Czyli ſię znayduią lub nie, iakowe związki w dźwięku języka Chińskiego i iakichkolwiek innych językow, przynaymniey to rzecz pewna, iż ich pismo nie ma żadnego podobieńſtwa z innemi. Napisy Egipskie znalezi ne na cegłach Babilońskich, tak są nie podobne do charakterow Chińskich, iak litery hebrayskie do liter iezyka Sanskrit. Nie można w nim znaleść innego podobieńſtwa, tylko to, że są złożone z kropek i kresek. W składzie charakterow Chińskich nie masz żadnego śladu pisma alfabetycznego.

(*Reszta potem,*)

CENA ZBOŻ.

Na targu w Krakowie d. 15. Październ. 1805.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	64	do	77.
— Zyta	— —	52	—	59.
— Jęczmienia	— —	32	—	36.
— Owsa	— —	18	—	22.
— Grochu	— —	51	—	56.
— Kaſzy iaglaney	— —	72	—	86.

W Wiedniu d. 5. Października.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:				
— Pſzenicy	zł. pol.	26	do	36.
— Zyta	— —	24	—	36.
— Jęczmienia	— —	13	—	17.
— Owsa	— —	11	—	17.

W Brynie d. 4. Października.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	35	do	43.
— Zyta	— —	28	—	36.
— Jęczmienia	— —	18	—	22.
— Owsa	— —	12	—	16
— Prosa	— —	32	—	40

W Gdańsku d. 25. Września.

Pzefel czyli pół korca naſzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szełłow)

— Pſzenica	zł. pol.	20	do	24.
— Zyto	— —	15	—	16.
— Jęczmień	— —	12	—	10.
— Owies	— —	10	—	1.

DONIESIENIA

Dnia 21 8bra t. r. będzie Koszycka mieyska Propinacya wraz z wyszynkiem piwa, mio-

da i wodki na ieden rok to iest od 1 9bra 1805, aż do ostatniego 1806 przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu puszczoną.

Gdy ta Realność na dwa uwiadomienia bez dzierżawną została, przeto teyże fiskalna cena 2506 Zł. ryń. zniesioną iest.

Licytanci przeto na oznaczony termin znaydować się maią, i wynoszącey summy 10 częścią pretii fiscy zaopatrzyć się i takowe przy kommissyi licytacyyney złożyc.

W Krakowie dnia 28 7bra 1805.

Gdy wypisane pod d. 20 Lipca i 2gim Sierpnia b. r. Licytarye rożnych dochodow mieyskich w Dubience, w Chełmie i w Krasnymstawie, dla zaszłych innych zatrudnień przedsięwzięte bydź nie mogły, zatym podaie się do publiczney wiadomości, że

1) Propinacya mieyska Dubieniecka, za Prætium fisci 980 Zł. ryń. od 1 9bris b, r. do ostasniego 8bris p. r. na rok ieden w mieście Dubience d. 18 8bris b. r.

2) Propinacya mieyska Gorzałki Krasnostawska, za Prætium fisci 1340 Zł. ryń. Targowe i Jarmarczne za Prætium fisci 260 Zł. ryń. Akcyza od konsumcyi wina, za Prætium fisci 57 Zł. ryń. i akcyza od wyrobienia piwa i miodu, za prætium fisci 381 Zł. ryń rownie iak wyżey na na rok ieden w mieście Kasnymstawie d. 28 8bris b. r.

3) Targowe i Placowne mieyskie Chełmskie, za roczne Prætium fisci 136 Zł. ryń. 15 kr. na 3 lata od 1 9bris b. r. do ostatniego 8bris 1808 w mieście Chełmie d. 23 8bris b. r. zrana o dziewiątey godzinie przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu w dzierżawe puszczone będą.

Ochotę maiący do zalicytowania 10tą częścią Prætinm fisci iako Vadium opatrzeni bydź powinni.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Bialskiego dnia 19. 7bris 1805.

Gdy wypisana pod dniem 3 Lipca r. b. Licytacya wsi Pokrowki należącey do Biskupstwa Chełmskiego r. b. wraz z Jurydyką do teyże należącą Chełmską dnia 16 Września r. b. przedsięwziętą bydź nie mogła. zatym wypisuie się do Licytacyi wspomnionych Realności na rok ieden, to iest od 9 8bris r. b. do tegoż samego dnia 1806 nowy te min na 24 8bris r b. na którym terminie ochotę maiący w kancellaryi dystryktualney w Chełmie zgłosić się maią.

Pretium fisci iest 1413 Zł. ryń' i Licytanci 10tą część tegoż iako Vadium przed Licytacyą złożyć powinni.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu. Biała d. 19. Września 1804.

Jarmarkowe i Targowe miasta Kodnia dnia 29 Octobris r. b. na Ratuszu w Kodniu z rana o godzinie 9 na 3 lata od 1 9bris b. r. aż do ostatniego 8bris 1808 roku więcey daiącemu przez Licytacyą zaaredowane będzie.

Prætinm fisci iest 108 Zł. ryń. ochotę maiący do Licytacyi, maią na wyżey wyrażonym dniu w Kodniu zgłosić się, i przed Licytacyą 10tą część Prætium fisci iako Vadium złożyć. Biała dnia 27. Septembris 1805.

Przez Król. Miasta Krasnegostawu Magistrat, ninieyszym Edyktem, wszystkim komu należy wiadomo się czyni, iż od tuteyszego Magistratu na podanie Woyciecha Rafałowicza, który nie bydź się w stanie zapłacenia długow doniosł, pozwolone iest. ażeby do substancyi iego z handlu w Krasnymstawie prowadzonego złożoney zbieg wierzycielow był otwarty. — Niniieyszym przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego Prawa mieć rozumieli obwieszczaią się, ażeby aż do d. 31 Października r. b. pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Pawła Rydzewskiego tuteyszego Adwokata kuratora massy konkursowey do tuteyszego Magistratu tu tym pewniey podawali, i w tym nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub w owey klassie umieszczonemi bydź żądaią okazali, Ile że po upłynieniu przepisanego

czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi tu nie nadgłoszą się, do wszystkich rzeczonego dłużnika gdziekolwiek znayduiących się dóbr bez żadnego wyięcia odaleni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele gdyby massie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni będą.

A ponieważ podług przepisu Zbioru Sądowego w Rozdziale IX. §. 86 obranie administratora massy, tudzież deputacyi wierzycielskiey nakazano iest, przeto wszystkich na dzień 18 Października r. b. o godzinie 9 z rana do tuteyszego Magistratu z tym napomnieniem zwołuie się, iż tego samego dnia tymczasownie w osobie Antoniego Wiernickiego ustanowiony Administrator massy lub potwierdzonym, lub inny obranym podobnie też deputacya wierzycielska do którey iednak nikt iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 Zbioru Sąd. Rozd. IX. obrana bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra Administrowac się powinny, iaką władzę deputacya względem Administracy massy ma i iak daleko Administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą.

Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 95 Zbioru Sądowego w Rozdziale IX. na ich niebezpieczeństwo obranie tak Administratora iako i deputacyi wierzycielskiey od tuteyszego Sądu nastąpi.

Podług tego więc każdy ma sobie postąpić i szkody unikać, gdyż tak chcą mieć prawa przepisy.

Jos. Jan de Lipski Syndicus.
M. Hyczyński Assesor.
W. Sawicki Assesor.

Z Rady Król. Miasta Krasnegostawu Magistratu.
Dnia 7. Września 1805.
T. Topiński.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey Urodzony Brygidzie z Boniakiewiczow Domeckiey, Annie z Boniakiewiczow Galewskiey i P. Dominikowi Boniakiewiczowi na mocy § 624 Prawa Cywilnego Części II. wiadomo czynią, że maiątek po zmarłym P. Ignacym Boniakiewiczu pozostały, na nich względnie do innych sukcessorow dziedziców te, że massy spada, przeto oni do użycia kroków Prawu Cywilnemu stosownych-ło iest: do do ścia albo zrzeczenia się tego dziedzictwa zachęcaią się. Działo się w Lublinie dnia 20 Lipca 1805 roku.

Kajetan Michałowski.
de Gruszecki.
Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod.
J. Łuczyński.

Po zmarłym Franciszku Zwolinskim obywatelu miasta Kielc Gallicyi zachodniey został tu dosyć znaczny maiątek, a o synie tegoż zmarłego iedynym iego sukcessorze Wawrzeńcu Zwolińskim, iuż lat dwanaście ztąd wyszłym nie słychać czy żyie i gdzieby się znaydował; zwierchność więc Dominikalna Kielecka wzywa go ninieyszym Edyktem, aby się tu do niego w przeciągu roku i niedziel sześciu od daty ninieyszey gazetowey publikacyi zgłosił, z dowodami nie tylko życia swego, i mąiątku, ale też z metryką urodzin swoich. Inaczey po upłynionym tym czasie za umarłego uznanym będzie i pozostały maiątek innym dalszym krewnym oddany. Uchwalono w Dominium Kieleckim dni 28 Wrzesnik roku 1805.

Klossowski Sędzia tuteyszy.